

MARZEC

11

PONIEDZIAŁEK

SŁOŃCE

6-2 7-31

KSIEŻYC

współrachod

8-7 1-19

DI. 1-19 Przew.

11-29 2-45

Dziś św. Konstantyna
Jutro św. Grzegorza

Pogoda

Stan pogody wczoraj w Polsce: W godzinach porannych w Wilenskim, częściowo na Polesiu, Wołyniu i Podolu było chmurno. Poza tym na całym obszarze kraju panowała pogoda słoneczna o zachmurzeniu przeważnie niewielkim.

Temperatura o godz. 7 wahała się od -3 do -5 stopni w Wilenskim, od -8 do -15 w pozostałych dzielnicach.

Opady w ciągu doby ubiegłej ogarnęły tylko południową część Polski, lecz były one niewielkie i nie przekraczały 1 mm.

Szata śnieżna w górach nie ulegała większym zmianom, a grubość jej wynosi 18 cm. w Zakopanem, 87 na Hali 95 przy Morskim Oku, 25 w Krynicy.

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia dzisiejszego: W dalszym ciągu pogoda słoneczna o nieco większym zachmurzeniu w dzielnicach północno-wschodnich. Rano miejscami męły i opary. Nocą umiarkowany mróz, zwłaszcza w południowej części Polski, dniem lekko. Słabe wiatry miejscowe.

CAFÉ „SIM“ Królewska 11 tel. 236-29 godz. 20 i pół. Impreza p. Osieckiego: p. Helena Kostusówna — tańce polskie. Dn. 19 b. m. od g. 18 — 24 Wesoły Dancing — ork. Osieckiego.

Tragedja biednej matki

Porzuciła dziecko, by dostać się do więzienia

BYDGOSZCZ, 10. 3. — Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy stanęła uboga kobieta, Zofia G., mieszkanka Zabłocia pod Szubinem, oskarżona o porzucenie dziecka.

Nie mając z czego żyć i przy mierając głodem, Zofia G. postanowiła dostać się wraz z dzieckiem do więzienia, by uzyskać dla dziecka opiekę w przytulisku wieziennym, a dla siebie dach nad głową.

W tym celu owinęła dziecko w chustę i wyszła na ulicę Nakla. Zobaczywszy przechodnia, jak się później okazało, Władysława Matysiaka, położyła dziecko w bramie domu, a sama ukryła się, wypatrując, czy przechodzień za bierze dziecko.

A potem przez cały dzień błądziła po mieście, a po głowie jej snuły się wątpliwości, czy dziecko nie zaziębiło się, aż pod wieczór, wypatrując poprzeczni adres Matysiaka, nie wytrzymała i zgłosiła się ze łzami w oczach do jego mieszkania, błagając o wydanie jej dziecka, które porzuciła.

Nieszczęśliwy wypadek przy rabaniu drzew

SOCHACZEW, 10. 3. (tel. wł.). W folwarku Tułowice w czasie rabania drzewa Marianna Rodziszewska przez nieuwagę uderzyła siekierą w rękę stojącej obok niej 6-letniej Stefani Przewoźnej, obcinając jej dwa palec.

Ponieważ Matysiak już poprzednio zawiadomił policję o znalezieniu dziecka, sprawa oparła się o policję i oto Zofia G. stanęła przed sądem jako oskarżona.

Sąd stanął wobec ciężkiego zadania, czy zachodzi konieczność zastosowania nieugiętego prawa.

pisu prawa, gdy sumienie i wrażliwość na nędzę dyktują co innego. Ale prawo jest nieugięte. Nie można dążyć do celu po nielegalnej drodze.

Sędzia ogłosił wyrok, skazując Zofię G. na 6 miesięcy bezwzględnej więzienia.

OKAŻE POINWENTARZOWE, PIORA WIECZNE
PAPETERIA, ALBUMY, WĘLE DROBIAZGOWE
„AD-ASTRA“ N. Świat 1 (róg Pl. 3 Krzyży) ZNIŻKA DO 40%

Rada m. Częstochowy

po raz drugi nie wybrała prezydium

CZĘSTOCHOWA, 10. 3. — Na drugim sekcji posiedzeniu nowej rady miejskiej znów, po raz drugi, wobec braku większości nie zdołano wybrać prezydium miasta. Kwalifikowana większość przy 48 radnych wynosi 25 osób. Tej większości nie zdołali utworzyć kluby: narodowy i

PPS przy jednym głosie Chładecki, którego reprezentant oświadczył, iż nie weźmie udziału w głosowaniu. Wobec powyższej sytuacji, tymczasowy prezydent ma zawiadomić o wyniku posiedzenia władze wojewódzkie, które skolei wyznaczą trzecie i ostatnie zebranie wyborcze do rady miejskiej.

Świadkowie obrony

zadecydowali o winie oskarżonego

KATOWICE, 10. 3. — Jak już do nosiliśmy, zapadł wyrok w procesie o nadużycia lektactwa, przyczem z 8 oskarżonych tylko jeden, Kazimierz Matyka, został zasądzony na 10 miesięcy więzienia.

W kołach prawniczych wielką sensację i wiele komentarzy wywołał

fakt, że oskarżonemu Matyce właściciel winę udowodnił jego obrońcy przez powołanie dwóch świadków o celu obrony, przyczem świadkowie ci zeznali dla oskarżonego obojętności, a zeznania ich zadecydowały o jego winie.

Na wyrok wpłynęły również korzystne zeznania referendarza Generalnej Prokuratury, dr. Piotra Kani, którego zdaniem sprzedaż fabryki Wagnera i likwidacja „Silesji“ odbywały się zgodnie z przepisami skarbowymi.

Zresztą słusznie podkreślił jeden z obrońców, że przepisy skarbowe są tak elastyczne, że jakkolwiek sekwestator postąpił, zawsze może tłumaczyć się, że jest w zgodzie z przepisami.

Zwycięstwo młodzieży narodowej w Kole Prawników w Poznaniu

POZNAN, 10. 3. — Na walnym zebraniu Koła Prawników i Ekonomistów Uniwersytetu Poznańskiego młodzież narodowa starła się z sanacją, odniósłszy pełne zwycięstwo. Na listę narodową padło 219 głosów (8 mandatów), sanacja wraz z lewicą

uzyskała 105 głosów (3 mandaty). W ten sposób zarząd Koła Pracowników i Ekonomistów ma bezwzględną większość narodową. Dodać należy, że sanacja dopiero w ostatniej chwili przed wyborami zapisała 70 swoich członków do Koła.

Ukraińska spółdzielczość

w dziedzinie rolniczej, kredytowej i mleczarskiej

Organizacja ukraińskiej spółdzielczości przedstawia się w Polsce następująco:

W spółdzielczości rolniczej najmniejszą komórką organizacyjną są poszczególne wiejskie placówki, trudniące się głównie skupem jaj, dostawą mleka i t. d. Drugi, wyższy stopień stanowią spółdzielnie powiatowe, względnie okręgowe, które podlegają organizacji trzeciego stopnia, t. j. Centroszozjom. Dopiero Centroszoz, centralizując spółdzielnie z całego kraju, trudni się eksportem, względnie handlem na większą skalę. Dodać należy, że wiejskie spółdzielnie najniższego

typu są bardzo gęsto rozsiane po wsłach, ogarniając w Małopolsce Wschodniej nie tylko wszystkie wioski ruskie, ale i wsie polskie.

W dziedzinie kredytowej najmniejszymi instytucjami kredytowymi są Kas Steficyka (Reiffeisena) są kasy po wsłach, dalej, przeważnie w powiatach, ukraińskie Narodne Banki i wreszcie jako centrala spółdzielczości kredytowej, Centrobank we Lwowie.

Spółdzielcze mleczarstwo ukraińskie reprezentuje poważna instytucja Masłoszoz, która należy do jednego z większych w Polsce eksporterów masła.

Wyroby masarskie

Z rozkładającego się mięsa

Jeszcze 4 lutego r. b. komisja sanitarno-porządkowa starostwa grodzkiego Południowo-Warszawskiego stwierdziła w zakładzie masarskim Henryka Ilera przy ul. Kapińskiej 42 obecność odpadków i okrawków mięsa, przygotowanych do wyrobów masarskich, zmieszanych ze zmiotkami kontuarowymi. 8 b. m. komisja sanitarna, z udziałem lekarza powiatowego i lekarza weterynarii, dokonała ponownej lustracji tego zakładu masarskiego. Tym razem lustracja wypadła jeszcze gorzej: pracownicy zatrudnieni przy wyrobie

wędlin, odziani byli w straszliwie brudne fartuchy, podłoga była bardzo niezamiatana, ściany brudne, a nadmiar części mięsa w beczce, zawierającej 95 kg. mięsa, przeznaczanego do wyrobów masarskich, znajdowała się w stanie rozkładu.

Komisja udała się przeto do wędliniarni i sklepu z mięsem tegoż Ilera przy ul. Grójeckiej 52. Ujawniono tam, że mięso wołowe nie było zabezpieczone przed dotykiem kupujących, ściany brudne, sufit obity, między mięsem znalazł się niedopałek papierosów etc.

Scyzorykiem wybił otwór

w ścianie grubości pół metra

SOSNOWIEC, 10. 3. — Z więzienia w Czeladzi niekiedy znany włamywacz Paluch, który, jak się okazało, wybił otwór w murze grubości pół

metra przy pomocy małego scyzoryka, w tajemniczy sposób zdobytego, a następnie wydołwał się przez ten otwór do stajni i uciekał.

W teatrach i na ekranach Warszawy

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:
T. Narodowy „Henryk IV“ z Kaz. Junosza-Stepowskim. T. Mały „Cudak i S-ka“ Teatr Kameralny „Nora“ Ibsena z Grywińska Teatr Letni „Piekna Helena“ Orfenbacha Modzelewska i Dymarska. Teatr Aktora: „Pan Brotonneau“ komedia de Flerisa i Caillaveta z Jaraczem w roli tytuł. Teatr na Kredytowej operetka: „To lubią kobiety“ z Makowską i Krukowskim. A teraz, na co warto pójść do kina? Światowid (Marszałka 111) —

komedia „Abecadło miłości“, Stylowy (Marszałkowska 112) — „Wesoła wdówka“, Atlantic (Chmielna 33) — „Dziewczyna w mundurkach“, Apollo (Marszałkowska 106) — „Młody las“ (film polski), Capitol (Marszałka 125) — „Antek Policmajster“ (film polski), Europa (Nowy Świat 63) „Serce Indjanki“ z Sylwią Sidny. Rialto (Jasna 3) „Świat idzie naprzód“, Casino (Nowy Świat 40) „Dla ciebie śpiewam“ film z Kiepurą. W Cyrku (ul. Ordynacka) operetka: „Gwiazda Areny“.

Program polskich radiostacji

WARSZAWA

Poniedziałek, dn. 11 marca
6.30 „Kiedy ranne wstają zorze“
6.35 Pobudka do gimn. 6.56 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). 7.15 Dziennik por. 7.25 D. c. Muzyki (pl.). 7.45 Program. 7.50 „Wskazówki prakt.“. 8.00 Audycja dla szkół. 8.05 Przerwa 11.57 Sygnał. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Koncert. 12.45 „Kilka słów o naszych dzieciach“. 12.55 Dziennik pol. 13.00 Arje operowe (pl.). 13.50 Wiad. o eksporcie pol. 13.55 Przegląd giełd. 14.00 Przerwa. 15.45 Rozbawione fortepian. 16.30 Lekcja języka niem. (Tr. ze Lwowa). 16.45 Pieśni. 17.00 Audycja dla dzieci starszych. 17.15 Rezerwa ogólnopolska. 18.00 Audycja strzel. 18.25 Chwilka społ. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 „Życie kult. i art. stołczy“. 18.45 „Chór dońskich kozaków śpiewa“ (pl.). 19.07 Program. 19.15 „Skrzynka rolnicza“. 19.25 Wiad. sport. 19.30 Wiad. sport ogóln. - polskie. 19.35 Muzyka (pl.). 19.50 Przegląd filmowy. 20.00 Muzyka ze Lwowa. 20.45 Dziennik wiecz.

KRAKÓW: 7.45 Program. 12.05 Muzyka lekka. 15.45 „Balety“. 16.45 Kwadrans sławn. art. 18.15 Fragment słuchowisko „Piorun“. 18.30 Koncert. 18.45 Utwory symf. 19.07 Program. 19.15 Odczyt. 19.25 Wiad. sport.

LWÓW: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt. 12.05 Utwory charakter. 14.05 Muzyka lekka. 16.45 Impromptu Chopina i Schuberta. 18.15 Fragment teatralny. 18.30 Koncert. 18.45 Koncert popul. (pl.). 19.07 Program. 19.15 „Radio dla powodźian“. 19.25 Wiadom. sport. 19.35 Muzyka.

ŁÓDŹ: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt. 13.50 Wiadom. gospod. 13.55 Przegląd giełd. 14.00 Muzyka ludowa (pl.). 18.15 Fragment teatralny. 18.30 Koncert. 18.45 Uwertury (pl.). 19.07 Program. 19.15 Muzyka (pl.). 19.25 Wiadom. sport.

POZNAN: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt. 12.05 Muzyka pop. (pl.). 13.55 Przegląd giełd. 14.00 Muzyka lekka. 18.15 Felieton. 18.30 Koncert. 18.45 Muzyka (pl.). 19.07 Program. 19.15 Pogadanka turystyczna. 19.25 Wiadom. sport.

TORUŃ: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt. 13.55 Przegląd giełd. 18.15 „Z pomorskich łowisk“. 18.30 Koncert. 18.45 Różne instrumenty muz. 19.07 Program. 19.15 Skrzynka roln. 19.25 Wiadom. sport.

WILNO: 7.45 Program. 7.50 Chwilka społ. 7.55 Giełda. 12.05 Muzyka pop. (pl.). 13.50 Odcinek powieściowy. 16.45 Na kinowych organach. (pl.). 18.15 Audycja poetycka. 18.30 Koncert. 18.40 Życie art. i kult. 18.45 Koncert dla młodzieży (pl.). 19.07 Program. 19.15 Ze spraw litewskich. 19.25 Wiadom. sport. 22.00 Współczesna muzyka węgierska (pl.).

Falszerze złotych

DĄBROWA GÓRNICZA, 10. 3. — Zlikwidowano tu fabrykę fałszywych złotych, których wyrobieniem zajmowali się dwaj bezrobotni bracia: Jan i Józef Krawczykowie. Falszerzy aresztowano, konfiskując jednocześnie nielegalną mennicę i znaczną ilość fałszyfikatów.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. K. Krajewski
WENERYZYNE, PLECIOWE, SKORY
przyjmuje w swojej prywat. lecznicy, Chmielna 56, od 8 r. - 9 w. Niedz. do 1. tel. 257-32

Uchwały pracowników tramwajowych

W sprawie nowej umowy zbiorowej

W sobotę, 9 b. m., o godz. 10 rano i o godz. 6 wiecz. odbyły się przy ul. Miodowej 23 walne zgromadzenia pracowników tramwajowych i autobusowych, zwolane przez chrześcijański związek zawodowy pod hasłem przyspieszenia ujawnienia nowych warunków pracy i płacy przez dyrekcję tramwajów i autobusów miejskich, mających już obowiązywać od 1 kwietnia r. z. Przy szczerze wypełnionej sali przyję-

to jednogłośnie rezolucję: 1) żądającą od dyrekcji tramwajów ujawnienia warunków tych w ciągu trzech dni, 2) w wypadku uchylenia się od tego, wezwać ogół pracowników tramwajowych i autobusowych do zajęcia stanowiska wobec tej zwłoki, 3) zaakceptować stanowisko chrześcijańskiego związku zawodowego, żądającego do utrzymania na dotychczasowym poziomie średnio i małych poborów pracowników oraz ich świadczeń.

4000 ukraińskich inżynierów rolnych

Bojkot przez Ukraińców polskich uniwersytetów, który trwał do 1924 roku, spowodował masową emigrację uczącej się młodzieży ukraińskiej na zagraniczne uniwersytety, a głównie do Czechosłowacji, oraz w znacznie mniejszym mierze do Holandji i Szwajcarii.

W ten sposób Ukraincy wykształcili spory zasób fachow-

ców na uniwersytetach zagranicznych, a przedewszystkiem inżynierów rolnych, których liczbę obliczają na około 4000 osób. Niemal wszyscy inżynierowie ci zostali zaangażowani do pracy w ukraińskich spółdzielniach w Polsce. Fakt ten w znacznej mierze wyjaśnia nam ostatnio notowany olbrzymi wzrost spółdzielczości ukraińskiej w Polsce.

Tylko 20 proc. dzieci zdrowych w szkołach Dąbrowy Górniczej

DĄBROWA GÓRNICZA, 10. 3. — W szkołach powszechnych w Dąbrowie lekarze szkolni zbadali 5586 dzieci, z których 4354 dzieci okazało się chorowitemi, co stanowi 78 proc., a tylko 936 dzieci było zdro-

wych. Prześniętą zębów dotkniętych jest aż 5225 dzieci, skrzywienie kręgosłupa stwierdzono u 520 dzieci. U innych dzieci stwierdzono zawroty głowy, choroby skórne i różne ułomności.

Chciał zabić narzeczoną

gdy nie zgodziła się na zerwanie z nim

SKIERNIEWICE, 10. 3. (tel. wł.). — Franciszek Świątek ze wsi Korabiewice od dłuższego czasu chodził w konkury do Anny Brzostkówny, która też powszechnie była uważana za jego narzeczoną.

Po pewnym jednak czasie Świątek ostrył w swych matrymonjalnych zapalach, zwracając swe uczucia w inną stronę.

Pragnąc upewnić się, czy ze strony Brzostkówny nie dozna jakichś przeszkód w wypadku ożenku ze swą drugą narzeczoną, wywołał Brzostkównę do olszyny, leżącej opodal wsi Bednary i tu w czasie dłuższej rozmowy powiedział jej, że zamierza ożenić się z kim innym.

Na oświadczenie Brzostkówny, że ona do tego małżeństwa nie dopuści, Świątek wyciągnął z kieszeni rewolwer i strzelił w głowę Brzostkówny, która po strzale runęła na ziemię.

Szczęśliwym trafem pocisk uderzył w kość potyliczną pod kątem ostrym tak, że nie przebił kości, a tylko obtarł się o nią, powodując ranę skóry.

Niedoszły morderca, widząc, że jego ofiara żyje, usiłował ją dobić. Błagalne prośby i uroczysta przysięga Brzostkówny, że o wypadku nikomu nie powie, skłoniły Świątkę do zaniechania swego nielegalnego zamiaru.

O tragicznym zajściu w kilka tygodni później dowiedziała się przypadkowo policja, która, po ustaleniu winy Świątkę, aresztowała go.

Świątek początkowo nie przyznał się do usiłowania zabójstwa swej narzeczonej, później jednak począł się mętnie tłumaczyć, że krytycznego wieczoru, widząc jakiegoś kręcącego się koło zagrody człowieka, rzucił w niego kamieniem i jak się potem okazało kamieniem tym ugodził Brzost-

kównę, raniąc ją w głowę.

Świątek jeszcze w poniedziałek stanie przed Sądem Okręgowym, który na sesji w Skierniewicach będzie rozpatrywał tę sprawę.

Zażądała 10 tys. zł.

za obcięty warkocz

LWÓW, 10. 3. — Jak donoszą z Nadwórny, mieszkanka tamtejsza, panna H., wniosła do sądu skargę, żądając od swego b. narzeczonego odszkodowania w kwocie 10.000 zł., za swoje piękne włosy, które obcięła tylko na jego życzenie. O względy panny H. starali się najbogatsi młodzieńcy miasteczka. Panna H. nie chciała jednak narazie wychodzić za mąż i dopiero na nalecenia rodziny zarezyzyła się z przystojnym adwoka-

tem z Kołomyi, dr. K. Adwokatowi spodobała się dziewczyna, nie podobaby się mu natomiast jej długie warkocze, wobec czego ciągle ją prosił, by je obcięła. Wreszcie uległa prośbom narzeczonego, a gdy po pewnym czasie narzeczeństwo zostało zerwane, upomniała się na drodze sądowej o swą stratę. Sąd będzie musiał ocenić, czy istotnie warkocze warte są aż 10.000 zł.

Jak Hirszt Cadek z Kielc

handlował i maniulował w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ, 10. 3. — W roku 1920 przeniósł się do Bydgoszczy z Kielc biedny żydek, Hirszt Cadek. Spekulował, handlował, kombinował, aż wreszcie w r. 1923 założył „firmę“, trudniącą się cholewkami. Było to właściwie elegancko umeblowane mieszkanko, w którym rozdzielano nadsyłany z Kielc towar między chłapińskich, by następnie gotowe wyroby odsyłać do centrali w Kielcach.

Firma Cadyka, jak to często bywa wśród żydów, nie była nigdy rejestrowana, nie posiadała kapitału zakładowego, ani nie prowadziła ksiąg handlowych.

Początkowo szło nieźle. Gdy jednak interesy zaczęły się chwiać, Cadek sprytnie przepisał swój majątek na swego kuzynka, oświadczywszy u notariusza, że jest mu winien 3000 zł. i dług ten uznaje. Kuzynek, uzyskawszy prawa do egzekucji, zlicytował meble Cadyka i w ten sposób uniemożliwiono innym wierzycielom dochodzenie pretensyj. W przeprowadzeniu tej egzekucji pewne usługi miał oddać żydom b. komornik, Kucharz.

I oto, Hirszt Cadek, Teodor Kucharz i trzech żydów stanęło przed sądem. Sąd wydał wyrok uniewinniający, w uzasadnieniu podkreślając, że brak jest czynu przestępczego w upadłości, gdyż nie było żadnej firmy zarejestrowanej.

popieracie Przemysł Krajowy